

Koleczkowo (gmina Szemud; powiat wejherowski)

W miejscowości tej znajduje się pomnik upamiętniający bohaterską obronę bunkra. W środku wsi przy drodze 27 września 1964 r. odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci 11 partyzantów TOW „Gryf Pomorski”. Partyzanci pod dow. nauczyciela ppor. Alfreda Loepera, polegli 29 lutego 1944 r. w całodziennej walce z czterema kompaniami żandarmerii niemieckiej z Wejherowa i Kartuz w lesie pod Koleczkowem (Głodówko, Piekiełko).

W czasie wielogodzinnej walki zginęli m.in. partyzanci: ppor. Alfred Loeper, Paweł Liedtke, Leonard Kustosz, Teodor Stuba, Klemens Stuba, Franciszek Miotk, Leon Niemc, Stanisław Kleba, Augustyn Rode. Partyzant Jan Libon i Wiktor Liedtke dostali się do niewoli i zostali później rozstrzelani. Tylko nielicznym partyzantom udało się wydostać z okrażeń. Oddział po tej akcji faktycznie przestał istnieć.

Po wojnie zwłoki partyzantów ekshumowano i przeniesiono na cmentarz w Kielnie do zbiorowej mogiły. Miejscowa szkoła przyjęła imię Partyzantów Kaszubskich. Obok szkoły w zagajniku zrekonstruowano bunkier partyzancki.



Fot. 1 Ppor. rez. Alfred Loeper, ps. "Lew"



Fot. 2 Pomnik w Koleczkowie poświęcony partyzantom, którzy zgineli podczas skierowanej przeciw nim akcji żandarmerii niemieckiej.



Fot. 3 Tablica pamiątkowa znajdująca się na pomniku w Koleczkowie.



Mapa 1 Lokalizacja pomnika ku czci 11 partyzantów TOW „Gryf Pomorski”, którzy zginęli podczas bohaterskiej obrony bunkra.

STRESZCZENIE

PARTYZANCKI BÓJ

w lasach kaszubskich pod Koleczkowem

W okresie okupacji hitlerowskiej działała w okolicach Koleczkowa w pow. Wejherowskim aktywna grupa partyzancka, która z chwilą swego powstania w roku 1943 mocno dawała się Niemcom we znaki. Członkami Oddziału byli mieszkańcy okolicznych wiosek, a dowódcą por. Alfred Loeper, przed wojną nauczyciel w jednej z okolicznych wsi.

Zandarmeria w Wejherowie na polecenie z Gdańska postanowiła zorganizować dnia 9. XII. 1943 r. wielką obławę pod kryptonimem „Saujagd”. Partyzanci zostali ostrzeżeni i udało im się wymknąć z pułapki. Wobec tego pod koniec lutego 1944 r. Niemcy ponownie przygotowali w wielkiej tajemnicy obławę kolejną i wczesnym rankiem 29. II. 44 r. zmotoryzowane oddziały hitlerowskie z ciężką bronią maszynową otoczyły las położony między Koleczkowem i Piekielkiem, gdzie znajdowali się partyzanci pod dowództwem por. Lopera. Grupa partyzantów próbowała wycofać się do zapasowych bunkrów w innym rejonie, lecz niestety pierścień uroga coraz szczelniej zamykał otoczonych i próba przebicia się siłą nie dała rezultatu ze względu na wielką przewagę broni maszynowej uroga. Toczyła się ciężka walka partyzantów z przeważającą siłą uroga, dowódca Oddziału por. Loeper został ciężko ranny i został ukryty przez partyzantów w starym nie użytkowanym bunkrze.

Pierścień uroga zamykał się, a partyzanci w dalszym ciągu stawiali opór, szerząc spustoszenie w szeregach urogich. Niemcy pod osłoną ciężkiej broni maszynowej zdołali zbliżyć się do bunkrów i obrzucić je granatami. Ponieważ Polakom zabrakło amunicji, większość z nich była ciężko ranna, kilku poległo. Ciężko ranny dowódca strzelał z bunkra, dopóki miał amunicję, a gdy tej mu zabrakło, wyrzucał z bunkra granaty wrzucane tam przez uroga i wreszcie osłabiony wpływem krwi skończył bohaterski żywot. Niewielkiej garstce partyzantów udało się wymknąć, ujętych do niewoli hitlerowcy zamordowali.

W walce tej polegli śmiercią bohaterów:

1. Podporucznik Alfred Loeper
2. Kapral Paweł Liedtke
3. Kapral Stanisław Kleba
4. Szeregowiec Leonard Kustusz
5. Szeregowiec Franciszek Miotk
6. Szeregowiec Leon Niemc
7. Szeregowiec Teodor Stuba
8. Szeregowiec Klemens Stuba
9. Szeregowiec Augustyn Rode

Śmiertelnie ranni:

1. Jan Libon
2. Wiktor Liedtke

PREZES KOŁA ZBOWIĄ W KOLECZKOWIE
(-) Józef Bieszk

Fot. 4 Streszczenie boju partyzantów „Gryfa Pomorskiego”, które miało miejsce w lasach nieopodal Koleczkowa.